Nro 46.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 7 CZERWCA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno, dnia 7 Czerwca, v. s.

W czasie bytności Ryzkiego Gubernatora Wojennego, Jenerał Adjutanta, Margrabiego *Pauluzzi*, z oddziałem swoim, w Powiecie Telszewskim, Szlachta tego Powiatu, przez byłego Marszałka swego, *Gadona*, oświadczyła mu życzenie swoie przyłożenia się z majątków własnych do kosztow na ubranie formuiących się w *Rydze* ośmiu batalionów, summą 60,000 rubli assygnacyynych, prócz innych rzeczy w naturze ofiarowanych.

Po doniesieniu o tém Jego Imperatorskiey Mości przez Margrabiego *Pauluzzi*, JW. Gubernator Wojenny, Jenerał Infanteryi *Rzymski-Korsakow*, pod dniem 23cim Maja roku bieżącego, otrzymał Naywyższy reskrypt, z własnoręcznym podpisem Jego Imperatorskiey Mości, w wyrazach następuiących:

„Ryzki Gubernator Wojenny doniosł Mi, iż „Szlachta powiatu Telszewskiego, oświadczyła mu „chęć przyłożenia się z maiątkow swoich do kosztow „na ubranie formuiących się w *Rydze* batalionow, jako wyczytasz WP. w rapporcie jego, w oryginale „tu załączonym.

„Poruczam Wam oświadczyć łaskę moię Zgromadzeniu temu za tak piękne dzieło, które no„wym jest dowodem gorliwosci jego o dobro oy„czyzny, a razem, że oświadczoney ofiary przyjąć „nie mogę, wiedząc o zniszczeniach przez nieprzy„iaciela w Gubernii Wileńskiey poczynionych. Niech „Szlachta powiatu Telszewskiego ofiarowaną sum„mę obróci na poprawę własnego gospodarstwa i na „wspomożenie współziomków, którzy równie z ni„mi ucierpieli. Tym sposobem i życzeniu swemu do„godzi, i równie pożyteczną uczyni sprawę.„

S. Petersburg, dnia 28 Maja v. s.

W główney kwaterze woysk sprzymierzonych ogłoszony został następny Naywyższy do Woysk rozkaz:

Do Woysk Naszych.

„Woiownicy! Nowym wieńcem na polach woy„ny ozdobiła was chwała. Oyczyzna z radością po„znaie w was godnych siebie synów. Na dniu 7 kor„pus nieprzyiacielski Jenerała Lauristona, waleczno„ścią wóysk naszych pod wodzą Jenerała Infanteryi „Barclaia de Tolly rozgromiony został: 7 dział, 1500 „jeńców, pomiędzy którémi 4ch Jenerałów, i wiele „Sztabs i Ober Oficerów, są zdobyczami tey walki. „W wielkiey bitwie dnia 8go i 9go tego miesiąca, „równiny Budissina świadczą o wytrwałości i męstwie, „z jakiemiście przewyższaiącey nieprzyiaciół liczbie „oprzeć się umieli. Poruszenia, które ztamtąd uczy„nić za rzecz potrzebną osądzono, tak dla wciągnie„nia daley jeszcze nieprzyiaciela, jako też, aby obró„tom naszym, z obrótami nadciągaiących woysk od„wodowych, i gotuiących się do wspólnego z nami „działania sprzymierzeńców, dadź zgodny kierunek; „poruszenia te w tak doskonałym porządku wyko„nane zostały, żeście przez nie, z podziwieniem na„wet samego nieprzyiaciela, powszechną chwałę so„bie zjednali. Woiownicy! oświadczam wam za to „Moię wdzięczność i niezachwianą w waszém mę„stwie pokładam nadzieię. Prawica Naywyższego „niech was umacnia, i zawsze wam przewodniczy.

Oryginał podpisany własną Jego Imperatorskiey Mości ręką tak:

ALEXANDER.

Reichenbach (w Saxonii) dnia 10 Maja 1813 roku.

(*z Gaz: S. Peterz: d. Rusch: Inv.*)

S. Petersburg, dnia 28 Maja, v. s.

Naczelnik oddziału expedycyi dróg i kommunikacyi, Radca Stanu, *Bychowiec*, Naymiłościwiey mianowany Aktualnym Radcą Stanu, i razem otrzymał rozkaz bydź Gubernatorem Cywilnym Niżehorodzkim.

Zostaiący bez obowiązków, Radca Stanu *Tormasow* i Wice Gubernator Czernihowski, Radca Stanu *Butowicz*, otrzymali Naymiłościwszy rozkaz bydź Gubernatorami Cywilnymi, pierwszy Witebskim, drugi Małorossyyskim Czernichowskim.

Zostaiący bez obowiązkow Aktualny Radca Stanu, Xiąże *Cycyanow*, otrzymał Naymiłościwszy rozkaz bydź Dyrektorem ustanowioney w *Moskwie* Kommissyi budowniczey.

Szef 2go półku pionierów, Jenerał Major *Gresser* Naymiłościwiey udarowany brylantowanemi znakami orderu ś. *Anny* 2giey klassy. Tegoż orderu 2giey klassy kawalerami mianowani: Półkownik *Trusson* 3ci; Podpółkownicy: pół: Białorusk: huz: Dowódzca półku *Daniłowicz*; Naczelnicy kompanii pontonowych, N. 1. *Ackermann* i N. 2. *Fiłosofow*; Dowódzca ekwipażu gwardyi, Kapitan 3ciey klassy *Karcow* i Kapitan Leytnant *Printz*; Adjutant Jenerał Leytnanta *Oppermana*, Kapitan *Butkowski*.

Naymiłościwiey mianowani kawalerami orderu ś. Równoapostolskiego Xiążęcia *Włodzimierza* 4tey klassy z kokardą: 1go półku pionierów Podpółkownik *Afanasjew* 1; Kapitani *Szewicz* i *Hecz*, Sztabs-Kapitan *Hanżewicz*; 2go półku pionierów kapitan *Zotow*; półku saperów Podpółkownik *Helwig* i Sztabs-Kapitan *Suthof* 1; Kapitani *Alexiejew*, *Burakow* i *Susalin*, Porucznik *Sas* 2; Sztabs-Kapitan pionierów *Hebener*, Porucznik inżenierów *Demin* 2 i półku kozackiego *Grekowa* 4go Esauł *Muchow*, Sztabs-Rotmistrz p. iziumskiego huzarów *Harneskul*.

W sobotę, to jest d. 24go, o godzinie 6tey z południa, ciało zmarłego Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Michała Łaryonowicza Goleniszczewa-Kutuzowa-Smoleńskiego, przyprowadzone do Klasztoru Trojecko-Sergijewskiego, postawione zostało w kościele na przygotowanym katafalu. Przez całą drogę do tego mieysca trunna wieziona była przez mieszkańców okolicznych wszelkiego stanu, wieku i płci, którzy się licznie z różnych stron zgromadzili, dla oddania ostatniey czci zwłókom tego nieśmiertelnego Wodza. W *Strelnie* wyszedł na ich przyięcie Arcy-Biskup Gruziński *Dosifiey*, otoczony orszakiem Duchowieństwa: licznie też zgromadzeni Urzędnicy assystowali obrzędowi temu, aż do samego klasztoru, gdzie po wniesieniu do kościoła, zwłóki do paradney trunny przełożone zostały, i odprawiono wielkie nabożeństwo żałobne. Nazajutrz, w Niedzielę, tenże Arcy-Biskup, w pomienionym kościele celebrował Mszą świętą, a po niey modlitwy żałobne. Wielka liczba znakomit-

szych osób ze stolicy tuteyszey z powodu tego do pomienionego zjachała się klasztoru, a lud nieprzeliczony różnego stanu napełniał świątynią. (*Pocz: Póln:*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin, *dnia* 25 *Maja n. s.*

Do tuteyszey stolicy przybyli teraz: JO. Xiąże Panuiący *Brunświck-Oels* z *Londynu*, Szwedzki Jenerał *Lewenhelm* i Adjutanci Angielscy *Brown* i *Addington* ze *Stralsundu*; ztamtądże Poseł Szwedzki Baron *Taube.* Czterey pierwsi wyiechali ztąd do główney kwatery woysk Rossyysko-Pruskich — Wysłano ztąd pod strażą 168 jeńców Francuzkich do *Kolberga* i 174 ludzi dezerterów (po większey części Niemców) do *Hamburga*, dla umieszczenia w Legii Angielsko-Niemieckiey.

Pewny naoczny świadek bitwy, w dniach 20 i 21 t. m., powiada o niey: „iż pomimo daleko przewyższaiącey siły nieprzyiacielskiey, z jaką on w pierwszym dniu uderzył na różne punkta woysk sprzymierzonych, woyska te mężnie utrzymały stanowiska swoie, aż do późney nocy. Nazaiutrz o godzinie 4tey z rana, z wielką żwawością odnowiła się utarczka na lewém naszém skrzydle: na śrzodek się potém przeniosła, gdzie nasza artylleryа, jak tylko można nayskuteczniey działała, i nieprzyiaciel zupełnie odparty został. Wszystkie nakoniec kuszenia się nieprzyiaciela, obeyścia z obu stron skrzydeł naszych, również nie pomyślny miały skutek. Korpus *Kleista*, oraz brygady *Klücksa* i *Rödera*, z tyłu na nieprzyiaciela uderzywszy, zbliska kartaczowym ogniem straszliwy mu raz zadały i do ustępu zmusiły. Woyska nasze zdobyły na nieprzyiacielu pewną liczbę dział i jeńców. Nadchodząca noc przerwała tę zaciętą dwudniową bitwę, a woyska sprzymierzone, w naylepszym porządku, zaięły potém stanowisko pod *Weissenbergiem*, w zupełney gotowości do nowego walczenia. Nie zdobyto u nas, ani dział, ani jeńców, a są tylko ciężko ranieni. Przeciwnie, nieprzyiacielowi, prócz odebranych, wiele jeszcze dział podbito. Batalion jeden Wirtemberczyków, wysłany pod *Krekwitz* dla zdobycia bateryi, nam się poddał; podobnież uczynił oddział jeden woysk Saskich. Chociaż nie można z pewnością oznaczyć straty obustronney; to iednak pewna, że nieprzyiacielska trzy razy iest większa od naszey. Wiedzieć jeszcze należy, że rezerwy nasze, w śrzodku i na lewém skrzydle, z wyboru woysk Rossyyskich i artylleryi złożone, zgoła do rozprawy nie wchodziły, w ostateczney tylko konieczności użytemi bydź maiąc.

Dnia 18 t. m. Jenerał *Jlowayski* całą kompanią ułanów gwardyi Hollenderskiey w niewolą zabrał. Tegoż dnia, w czasie rozpoznawania, które przedsięwziął Jen. Hrabia *Miloradowicz*, wzięto u nieprzyiaciela 132 jeńców, a raniono i zabito do 100 ludzi. Wielka liczba żołnierzy dobrowolnie przechodzi od nieprzyiaciela do woysk sprzymierzonych; małe zaś, ale częste utarczki z Francuzami, widocznie siły ich osłabiaią. (*Pocz. Póln.*)

Berlin, *dnia* 26 *Maja*, *n. s.*

Wczorayszego wieczora, P. *Massow*, jako goniec z *Londynu* przez *Husum* i *Lübekę*, tu przybył i śpiesznie poiechał do główney kwatery, z nader przyjemną wiadomością, o zupełném pogromie Francuzów przez woyska Angielsko-Hiszpańskie, w jedney wielkiey bitwie. Połączone woyska Francuzkie, przy odeyściu tego gońca, znaydowały się na tamtey stronie *Ebru*, a zwycięzcy tak ich ściganiem zatrudnieni byli, że niewielu świadków podobno zostanie, którzy o nowey hańbie, woysku Francuzkiemu zadaney, w oyczyźnie swey opowiadać będą, a tém samém pomnożą smutne odgłosy, które tam panuią. (*Zusch.*)

Berlin, *dnia* 27 *Maja*, *n. s.*

Własnoręczny list Jego Imperatorskiey Mości do Jenerała *Blüchera.*

Mości Panie Jenerale kawaleryi v. Blücher!

„Waleczność, którey WP. dałeś dowody w bitwie d. 2go Maja, znakomite jego usługi w pięknym tym dniu okazane, jego poświęcenie się, jego gorliwość, jego zapał i ta świetna żądza, zawsze się tam znaydowania, gdzie niebezpieczeństwo jest naywiększe, jego niewzruszone postanowienie, po odniesieniu nawet rany, nie opuszczać pola chwały, słowem: każde jego znalezienie się w czasie tey bitwy, napełniły mię podziwieniem i wdzięcznością. W chęci okazania tych moich ku niemu uczuć, przesyłam mu z tym listem znaki orderu ś. Jerzego drugiey klassy. Będą one mu przypominały tę walkę, która, dla męstwa i waleczności woysk, którym WP. dowodziłeś, a które tak pięknie się dystyngowały, zawsze go naymocniey interessować powinna: niech one razem będą przekonaniem o moiem osobistém ku niemu przywiązaniu. Z resztą proszę Boga, aby raczył go zachować w Swoiey świętey opiece.

Drezno dnia 5go Maja 1813. ALEXANDER.

Berlin, *dnia* 29 *Maja.*

Ogłoszona tu została następna odezwa.

do Prusaków.

„Przedsięwzięcia naszych sprzymierzonych, i moich woysk miały ten skutek, że nieprzyiaciel w „ każdym razie daleko większe od naszych poniósł „ straty, i nauczył się równie poważać, jak lękać się „ mocy zjednoczonego woyska. Każdy nasz attak nayszczęśliwszym skutkiem uwieńczony został. Jednakże woysko z namysłu i z przezornością usunęło się „ przed nieprzyiacielem, dla tego jedynie, aby się „ do swoich zapasów i wzmocnień zbliżyło, i aby w „ każdym czasie z tym pewnieyszym skutkiem pomyślności walkę odnawiać mogło. Każdy Prusak, „ który w obronie oyczyzny swoiey śmierć poniósł, „ poległ jak bohatér, w każdym zaś, który powraca, „ rycerski umysł i heroiczną odwagę czcić powinniście. Takim duchem ma bydź ożywiony naród, który się zapatruie na wysokie wzory męstwa, wytrwałości i wiary, z jakiemi pod berłem Fryderyka, „ Prusacy przebyli długie pasmo przeciwności i ucisków, które ich nakoniec do pełnego chwały kresu, i szczęśliwego doprowadziły pokoiu.

„Tegoż samego męstwa, teyże wiary i posłuszeństwa oczekuię od ludu moiego, szczególniey „ zaś od mieszkańców *Marchii* i *Szląska*, zbliżonych „ do teatru woyny.

„Niechay każdy dopełnia ochotnie, czego prawo i obowiązek od niego wymaga: niechay nikt nie „ traci ufności w Bogu, w walecznem woysku i w „ swoiey własney sile. Löwenberg 23 Maja 1813.

Fryderyk Wilhelm. (*Zuschauer.*)

Berlin, *dnia* 31 *Maja*, *n. s.*

Jenerał Szwedzki *Lagerbielke* otrzymał rozkaz od Xiążęcia Następcy tronu Szwedzkiego, aby woyskom Szwedzkim, znowu do *Hamburga* weyśdź kazał, i nad *Elbę* się posuwał. Mężni Hamburczykowie, których pełne męstwa przedsięwzięcie wszystkim Niemcom za wzór wystawione bydź może, z uprzeymą radością przyięli dzielnych rycerzów Szwecyi, ci zaś zakładaią na tém swą chwałę, aby to godne wszelkiego szacunku miasto od nieprzyiacioł bronili.

Korpus woyska pod Jenerałem Leytnantem Hrabią *Wallmoden* uważa w Xiążęciu Następcy Szwedzkiego tronu swoiego naczelnego wodza.

Królewsko-Duński Prezydent v. *Kaas* zamiast udania się do główney kwatery Francuzkiey, z *Haarburga* do *Altony* powrócił. (*Zusch.*)

Królewiec, *dnia* 6 *Czerwca*, *n. s.*

Dnia 31go Maja przednia straż jednego Austryackiego korpusu, która Jenerała *Victora* przez *Luzacyą* ścigała, weszła do *Neustadel*, nie daleko *Głogowy.* Kiedy w tymże czasie Jenerał *Bülow*, przez *Lieberose* i *Sommerfeld* w też strony ciągnie, tedy te wszystkie poruszenia, z boku i poza woyskiem nieprzyiacielskiem przedsięwzięte, i maiące związek z obrótami wielkiey armii sprzymierzoney, każą się bardzo ważnego spodziewać wypadku.

Wrocław, *d.* 27 *Maja n. s. z rana o godz. 8mey.*

W tym momencie Fligiel Adjutant J. K. Mości Major *Natzmer* przywiozł tu wiadomość, o bardzo świetney bitwie Pruskiey i Rossyyskiey Kawaleryi w d. 27 Maja.

„Od kilku dni dywizya Francuzka pod Jenerałem *Maison* posuwała się za naszą aryergardą. Za Haynau, gdzie położenie mieysca sprzyiało ukryciu obrótów, Jenerał *Blücher*, po obu stronach drogi postawił w zasadzce Pruską odwodową kawaleryą, Rossyyska zaś do wspierania jey działań przeznaczoną była. Tym czasem aryergarda dotychczasowa korpusu otrzymała rozkaz, aby przez ustawiczne utarczki, wciągaiąc za sobą nieprzyiaciela, wprowadziła go w mieysce zasadzki. Zapalenie wietrznego w pobliskości młyna miało bydź znakiem powszechnego ze wszyskich stron natarcia. Rozporządzenie to ze wszelką dokładnością wykonaném było. Nieprzyiaciel zaledwo miał czas uszykować swoie massy, kiedy się w jedney chwili z czoła i z obudwu boków attakowanym uyrzał. Po niejakim oporze połowa tey dywizyi, która wąwozy przeszła, częścią zrąbana, częścią w niewolą wzięta: 11ście dział, i wiele wozów ammunicyynych zwycięzcóm dostały się w zdobyczy. Liczba jeńców nie była jeszcze oznaczona, albowiem przy odjeździe Majora *Natzmer* ze wszech stron ich przyprowadzano. Dowiedzieliśmy się od wziętego w niewolą Adjutanta Jenerała *Maison*, że w bitwie pod *Bautzen* Jenerał Dywizyi *La Bruyere* zabity, a następnego wieczora nie daleko *Görlitz* w utarczce aryergardy Marszałek *Duroc* obok Napoleona poległ. (*Zuschauer.*)

Kalau (w Saxonii) d. 28 Maja n. s.

Wczoray po licznych woysk przechodach, miasto nasze tkliwego bardzo widoku świadkiem było. Korpus Jenerała Leytnanta *Bülowa*, ścigaiący po tey drodze Francuzów, odprawił z rana o godzinie 8mey uroczyste pod Niebem nabożeństwo. Duchowny przy tém woysku Doktor i Professor *Rhesa*, miał w kole woiowników wzruszaiącą serca mowę, w którey okazywał, iak wiara w nieśmiertelność duszy iest źrzódłem odwagi do poniesienia chwalebney za oyczyznę śmierci. Widoczny zapał ogarnął umysły rycerzów, w tey chwili, kiedy mówca ducha *Fryderyka wielkiego*, i cienie iego bohatyrów na świadectwo wezwał, iak każdy Prusak był gotów w tey walce zwyciężyć, albo umrzeć. (*Zuschauer.*)

Monachium dnia 15 Maja n. s.

Dziś przed południem o godzinie 11stey wcale niespodzianie przybył tu Xiąże Wice-Król Włoski, z orszakiem kilku Jenerałów, i po obiedzie, który jadł u Króla Teścia swoiego, tegoż dnia o godzinie 5tey wieczorney do *Medyolanu* odiechał. (Gazeta Wiedeńska, *Oestr. Beob*: dodaie) „inne listy z *Monachium* wspominaią o bardzo przyiemney nowinie, która się od czasu przeiazdu Wice-Króla tam rozszerzyła, którey iednak potwierdzenia my oczekiwać ieszcze powinniśmy.„ (*Zuschauer.*)

Stralsund dnia 22 Maja n. s.

Minister Austryacki *Binder v. Kriegelstein* i Jenerał Rossyyski *Suchtelen* tu się znayduią.

Pozawczoray znowu trzy bataliony piechoty wyszły stąd do kraju Meklemburskiego, a na to mieysce inne woyska z okolic i z wyspy *Rugen* tu przybyły. Słychać, że po iutrze znowu kilka batalionów ma stąd wyruszyć. Na wyspie *Rugen* stoią ieszcze liczne woyska, nowe oczekiwane są ze Szwecyi, pomiędzy innemi, kilka tysięcy kawaleryi. Dnia 8go stała pod *Gotenburgiem* gotowa do wyyścia pod żagle znaczna bardzo wyprawa, którey Jenerał *Posse* dowodzi, i o którey rozumieią, że nie do *Pomeranii*, ale inne ma przeznaczenie. (*Zusch.*)

Hamburg, dnia 25 Maja, n. s.

Wiadomość urzędowa.

W nocy z dnia 21go na 22gi, 16 batów i 1 penisza, maiąc około 170 ludzi osady, zbliżyły się do yachtu Hamburskiego, który stał na kotwicy przed portem i od 30tu ludzi Hanzeatyckiego żołnierza był osadzony. Ciemność pomogła do zbliżenia się nieprzyiacielowi, który spokoynie od zachodu płynąc, prędzey do okrętu się zbliżył, nim od załogi był postrzeżony. Przyszło do żwawego ognia z ręczney strzelby, Hanzeaci przez półgodziny się trzymali, zawsze wielką szkodę nieprzyiacielowi zadaiąc, aż nakoniec nieprzyiacielscy marynarze wdarli się na yacht ze wszech stron okrętu, przemogli osadę, ucięli kotwicę i z tryumfem zdobycz swą poprowadzili. Mocne strzelanie na całey linii trwogę zrobiło. Gdy już ku końcowi utarczki dzień szarzeć począł, nieprzyiaciel nie mógł skrycie ztamtąd uchodzić. Spodziewał się on szybkością zamiaru swego dokazać i tym końcem wszystkie żagle rozwinął. Trzy baterye i 2 bataliony piechoty czatowały na ten śpiesznie umykaiący okręt, a gdy właśnie na przeciwko dział stanął, do morderczego przyszło ognia, który osadę tak wielkim nabawił przestrachem, iż ani razu ze swoiey strony na te strzały odpowiedzieć nie była w stanie. W zamieszaniu tém usiłowała osada w tę i w owę skierować się stronę, aż nakoniec wbiegła z okrętem na piasek. Jak tylko okręt mocno osiadł, dla dział i karabinów pewny się cel znalazł: mało było kul, któreby nie trafiły; okręt i żagle podziurawione zostały. W ostatniey rozpaczy osada rzuciła się do batów, w celu odpłynienia. Scigano ich kartaczami; kilka batów zatonęło, reszta się trupami i rannymi napełniła, i w naywiększém uciekały niebezpieczeństwie; wreście nasi skoczyli na baty: śpiesznie ku okrętowi popłynęli i znayduiących się na nim Francuzów do poddania się zmusili: uwięzionych Hanzeatów oswobodzili, i yacht, od zatopienia uratowany, na powrót do portu zaprowadzili. Nieprzyiaciel stracił w zabitych więcey 30stu, a 102 w rannych. Nasza strata 15 ludzi wynosi. (*Zuschauer.*)

Hamburg dnia 25 Maja n. s.

Wczoray z okolicy *Haarburga* słyszyć się dała mocna kanonada i ogień ręczney strzelby. Niektórzy rozumieli, że Szwedzi usiłowali przeyśdź *Elbę* i walczyli z Francuzami: lecz dowiedziano się potém, że to było tylko uroczyste powitanie Pana *Kaas* z *Kopenhagi* do główney kwatery Napoleona wysłanego.

Xiąże następca Szwedzkiego tronu nadciąga tu ze swoiemi woyskami — Wczoray miasto *Hamburg* wysłało do niego swoich deputowanych.

Na wyspie *Helgoland* stoi od 4, do 5000 ludzi woysk Angielskich. Słychać także, że 10 Angielskich statków kanonierskich weszło na *Elbę*. (*Zuschauer.*)

Burg, dnia 19 Maja, n. s.

Codzień więcey z *Magdeburga* przychodzi do nas dezerterów, Niemców i Hollendrów, którzy w korpusie krajowego uzbroienia woyskową przyymuią służbę. W piątek 300 kozaków przeszli na drugą stronę *Elby*, pod same zbliżyli się bramy i zabrali 72 konie, które dla jazdy Francuzkiey zgromadzone były.

Z *Halli* wyprowadzono wiele soli do *Dessau* i tam na rzecz Rossyan i Prusaków przedano. Przedawano zaś beczkę soli od 1go talara do 16stu. Naywiększy dowóz soli był z tamtey strony *Elby*. (*Zuschauer.*)

Töplitz, dnia 28 Maja, n. s.

Poseł Austryacki, Hrabia *Bubna*, który jezdził do główney kwatery Francuzkiey, kilka tylko godzin tam bawił: gdyż *Napoleon* nie przyiął propozycyy Dworu Austryackiego. Woyna zatém pewna: i tak spełnią się życzenia wszystkich mieszkańców krain Austryackich, w daniu pomocy dla północnych Niemiec — Codziennie tu całemi kompaniami przychodzą dezerterowie z woyska Francuzkiego. Ja sam w jednym dniu do 500 widziałem. Wymógł wprawdzie *Napoleon* od Xiążąt Związku Reńskiego, że dali korpusy posiłkowe, ale te wszystkie, jak śnieg, zniknęły. Tak więc on sam, swoich niepewnych uzbraiaiąc sprzymierzeńców, których woyska z naszemi się iednoczą, mimo woli, dobrey dopomaga sprawie. (*Zuschauer.*)

Kopenhaga, dnia 23 Maja n. s.

Na mieysce Xiążęcia *Chrystyana*, Jenerał Major *Schulenburg* ma się udadź do *Holsteinu*, i obiąć dowodztwo nad stoiącemi tam woyskami.

Dnia 19go przybyły z morza północnego niektóre okręty kupieckie, i stanęły w Helsingorskiey zatoce: późniey ukazała się wielka flota transportowa, przeszło z 2400 statków, po większey części Angielskich złożona, która ku południowi sterowała. Niektóre z tych były próżne; większa iednak część niosła żołnierzy. Mniemaią powszechnie, iż znayduiące

się tu woyska są też same, które w Gottenburgu siadły na okręty. (*Zuschauer.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Pierwsza kolumna woysk z korpusu Jenerała *Sakena* weszła do Wrocławia w dniach ostatnich Maja.

Na *Austryi* (*mówi Pruski Korrespondent*) nie tylko z naywiększą pewnością polegać możemy, ale nawet ufać, iż ta oczekiwana pomoc wkrótce działać zacznie. W *Lauban* przybyli do J. K. Mości dway Austryaccy oficerowie, dla ułożenia się, iak powszechnie twierdzono, względem planu rozpocząć się maiących przez woysko Austryackie działań.

J. K. W. Xiąże następca tronu Szwedzkiego dnia 27 Maja n. st. był ieszcze w *Stralsundzie.* Codziennie tam wzrastała i utwierdzała się nadzieia, że spory między *Szwecyą* i *Danią* wynikłe z zupełném zaspokoieniem stron obudwóch niebawnie zaspokoione bydź miały.

Jenerał Angielski *Hope* z bardzo ważném i taiemném poselstwem przybył niedawno do *Kopenhagi.*

Ostatnia rekwizycya Jenerała dowodzącego w *Gdańsku*, w skutek którey czterdziestu nayznakomitszych obywateli tego miasta do aresztu wzięto, wymagała zapłacenia summy trzech milionów franków w gotowiznie — Od dnia 20 Stycznia, oprócz wielkiey liczby mieszkańców, umarło w tey twierdzy 15,000 ludzi z załogi.

Piszą z *Cotbus* pod dniem 26 Maia n. s. że znaczny oddział woysk Prymasowskich i Francuzkich stoiący w *Hoyerswerda*, przez kozaków napadnięty i zabrany został.

Do *Cadix* przybyły trzy Angielskie okręty naładowane bronią, ammunicyą i mundurami dla Hiszpańskich żołnierzy: stamtąd i z *Gibraltaru* posłano też znaczne summy pieniędzy Lordowi *Wellington.* (*Zuschauer.*)

W bitwie pod *Bautzen* (Budissin), podług urzędowych Pruskich doniesień, nieprzyiaciel stracił 12 dział, 3000 ieńców, i naymniey 14,000 w zabitych i ranionych — Strata woysk sprzymierzonych w ranionych i poległych iest około 6000 ludzi.

Jenerał Hrabia *Wallmoden* wysłał Majora v. *Nostiz* z oddziałem kozaków na lewy brzeg Elby. Ten, dnia 12 Maja pod *Amalingshausen* na drodze z *Luneburga* do *Soltau*, napadł na 140 celników, piechotę i kawaleryą w obronie swoiey maiących, uderzył na ten hufiec, rozbił i 120 ludzi wziął w niewolą. Podług zeznania ieńców, mieli oni zamiar spalić *Soltau*, za okazane przez mieszkańców do sprawy patryotyczney przywiązanie — W kilka dni późniey tenże Major *Nostiz* przeszedł znowu *Elbę*, dotarł do *Celle*, upędzał się z tamtey strony tego miasta za podiazdami Francuzkiemi, aż ku *Burgsdorf*, zabrał pod *Uelzen* woyskową kassę, i powrócił ze zdobyczą do główney kwatery swego korpusu.

(*z Gaz. S. Peterz. d. Rusch. Inv.*)

Postrzeżenia Meteorologiczne od dnia 13. Maja do dnia 3. Czerwca, v. s.

Barometr.		Kierunek wiatru.
Dnia 13go Maja z rana -	27. 7,7.	Połud.
Dnia 3. Czerwca w wieczor -	27. 9,4.	Połud. zachod.
Naywięk. wys. d. 19. Maja -	28. 2,1.	Półn. wschod.
Naymn. wys. d. 25. Maja -	27. 5,0	Półn. wschod.
Srednia z 63 obserwacyi -	27. 9,2.	
Thermometr Reaumura		
Dnia 13. Maja z rana - -	+ 10°	
Dnia 3. Czerwca w wieczor -	+ 15°	
Naywyż: stan d. 31. Maja -	+ 18° 22.	Połud. zachod.
Nayniż: stan d. 10. Maja -	+ 3. 50.	Półn. zachod.
Sredni z 63 obserwacyi - -	+ 11° 07.	

Stan powietrza.

Dnia 13go Maia deszcz i grzmoty: 16ty i 24 Maia dżdżyste. 15, 20. 25. Maia, 2gi Czerwca odmienne; inne dni w tym przeciągu czasu pogodne.

DO DZIERZAWY:

3 Kamienica murowana wespół z placem i ogrodem Angielskim JW. Leopolda Gorskiego Czeszn: W. X Lit: za Ostrą Bramą w mieście Wilnie leżąca, w czasie przeszłey kampanii woienney zruynowana została. Jeśli kto życzy do pewnych lat obiąć do wyerygowania, ma się jawić do W. Przyałgowskiego na Szklanney Ulicy Pozudomińskiey zwaney.

ZGUBIONE ASSYGNATY.

1 Pewna osoba przeieżdżaiąca przez Wilno zgubiła dnia 21 Maja r. t. rubli afsygnacyynych blisko ośmset, które w rachunkowym tychże afsygnacyi papierze w trąbkę zwiniętym zachowane były. Jeżeliby kto miał wiadomość o znalezieniu takowych pieniędzy, raczy dadź wiedzieć do Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego, za co przyzwoitą odbierze z wdzięcznością nagrodę.

OSWIADCZENIE.

1 Po długich procefsowych kollejach, między WW. JPP. Stanisławem i Scholastyką z Kuszelewskich Niepokoyczyckiemi teraznieyfzemi Afsesorami Sądu Głł: Lit: Wileń: 2go Departamentu, z jedney, a JWW. Heronimem i Augustą z Ogińskich Tyszkiewiczami Star: Kiermelskiemi, oraz WW. JPP. Antonim i Karoliną z Tyszkiewiczow Chylewskiemi Tytular: Sowietn: z drugiey strony, gdy w Roku 1809 nastąpił projekt pisania się na Kompromis, zefzły Justyn Parfianowicz Oyciec niżey wyrażonych powodowany szczegulną przyiaźnią dla WW. Chylewskich, gdy widział, iż WW. Niepokoyczyccy, chociaż znali aż nadto odpowiedzialną za roszczące się pretensye sytuacyą WW. Chylewskich, wfzakże nie na maiątku Kozlifzkach chcieli mieć oparte zarekognoskować się maiącey summy bespieczeństwo, ale z obcey dostateczney osoby żądali mieć sobie dane zaręczenie, w celu zbliżenia między poróżnionemi pokoiu, wydał skrypt w tytule Obligu WW. Niepokoyczyckim pod datą 1809. Roku Miesiąca Augusta dnia 12 na summy czer: złł: 2625 Talarow 4840 i złł: Pol: 24,209. gr: 22. i ewikcyą na Maiętności swoiey dziedziczney Poniemunie zwaney w Powiecie Wiłkomirskim położoney opisał. Z jakowego Obligu tylko tyle mieli korzystać WW. Niepokoyczyccy, ileby przez wyrok Sądu Kompromifsarskiego w pretensyach swoich do JWW. Tyszkiewiczow i Chylewskich zastosowanych zyskiwali rekognicyi. Czyniąc zadosyć w takim razie zefzły Justyn Parfianowicz Oyciec niżey podpisanych i przyiaźnym skłonnościom swoim, jakowe miał dla WW. Chylewskich i żądaniu WW. Niepokoyczyckich, zwrócił uwagę i na to, aby w przyszłości nie miał dla siebie niepotrzebnego ambarafsu, i aby Oblig warunkowie wydany nie nosił cechy czystego zawinienia, a przeto nie oddaiąc go do rąk WW. Niepokoyczyckich, wymówił sobie, iż skrypt takowy ma zostać w zakładzie u zeszłego Placyda Trzaskowskiego Czesznika Brasławskiego, do którego i W. Niepokoyczycki miał wnieść posługuiące sobie Obligi i dalsze papiery. W jakowym przedmiocie wydaną została teyże daty własnoręczna afsekuracya przez W. Niepokoyczyckiego. Stało się, iż w tym momencie, gdy się robiła umowa między zeszłym Oycem niżey podpisanych. a W. Niepokoyczyckim, zeszły dopioro Placyd Trzaskowski obecnym nie był, zgodzono się więc obustronnie, aby Oblig takowy w ręku JW. Mikołaia Kościałkowskiego teraz Marszałka Wiłkomirskiego tym czasowie był złożony. ktory wydał od siebie udzielny rewers, przyimuiąc obowiązek nayrychleyszego oddania do rąk zeszłego Placyda Trzaskowskiego. Taką koleią Oblig wyżey pomieniony przy JW. Kościałkowskim pozostał, który lubo go wedle Rewersu nie oddał zeszłemu Trzaskowskiemu, dzieło atoli Kompromifsarskie między WW. Niepokoyczyckiemi, JWW. Tyszkiewiczami i WW. Chylewskiemi kontynuowało się, w ciągu którego pilnuiąc się literalnie Kompromifsarze myśli Dokumentu na Sąd Polubowny zawartego, gdy poczynili z Obligu zeszłego Szambelana Parfianowicza na rzecz JWW: Tyfzkiewiczow i Chylewskich detrunkaty, prawie nic zgoła dla WW. Niepokoyczyckich na onym nie pozostało. Po ogłoszeniu którego Dekretu, gdy WW. Niepokoyczyccy nie kontentuiąc się wyrokiem Kompromifsarskim przyszli na Sąd Głłny Lit: Wilen: i tam w Roku ominionym 1812 Junii 6 dnia Dekret Sądu Polubownego skafsowanym został, na ówczas zeszły Szambelan Parfianowicz czynił kilkakrotne odezwy do JW. Marszałka Kościałkowskiego, aby Oblig takowy, jako po kafsacie Kompromifsu w skutkach swoich zupełnie upadły i żadnego waloru mieć nie mogący, nazad zwrócił, lecz pomimo naysilnieysze uręczenie, skutku żądaniom swoim nie otrzymał Następnie gdy Szambelan Parfianowicz żyć zaprzestał, niżey podpisane Sukcefsorki czyniły i przez pisma, i przez wdanie się rozmaitych osób rekwizycye o zwrót takowego Obligu, lecz gdy w odzyskaniu nie są więcey szczęśliwe od zeszłego Oyca, a przeto zapobiegaiąc aby zwłoka czasu nie przyniosła jakichkolwiek dla nich nieprzyiemności. Zapowiadaią przez ninieysze ostrzeżenie, iż wszelkich pism kawencyynych zeszłego Oyca swoiego komukolwiek bądź danych na zawsze wyrzekaią się, one cofaią i odpowiedzialności w żadnym względzie na siebie nie przyymuią. Oblig w dacie 1809 Roku Miesiąca Augusta 12 dnia na summę wyżey pomienioną dla WW. Niepokoyczyckich wydany, jako w skutkach swoich oschły i żadnego waloru niemaiący za nieważny ogłaszaią, i nim o powrót onego przyzwoite przedsięwezmą kroki, aby nikt pod żadnym pretextem, takowego bez znaczenia Skryptu nie nabywał, i żadnych o ony układów nie czynił, ostrzegaią.

R. J. Parfianowiczówny.

DONIESIENIA:

1 Ninieyszem donosi się Publiczności, że woda żelazna Egerska swieżo sprowadzona znayduie się w Handlu JPP. Mauzera i Gastla.

1 JPan Levertamni Dentysta Króla Duńskiego, Członek Fizycznego i Medycznego Imperatorskiego Towarzystwa w Moskwie, przedsięwziął zabawić czas nieiaki w tém mieście przeieżdżaiąc do Peterzburga. Można się więc udać do niego potrzebuiac sztuki Dentysty w iakimkolwiek bądź przypadku, w chorobie zębów lub dziąseł, albo też w operacyach zwyczaynych tym częściom. Oprócz tego ma honor donieść o nowym sposobie przez siebie wynalezionym wstawiania zębow sztucznych za pomocą sprężyn: sposób ten doskonalszym iest od wszystkich innych dotąd praktykowanych. Nadto ieszcze ma on wszystkie lekarstwa do utrzymania zębow i dziąseł potrzebne. Mieszka na ulicy Niemieckiey w Domie WW. Müllerow pod Nrem 3-4.

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów.